

Węgierski minister handlu zagranicznego u P. Jaroszewicza

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął wczoraj przebywającego w naszym kraju ministra handlu zagranicznego Węgierskiej Republiki Ludowej — Józsefa Biro. W trakcie rozmowy, która odbyła się w serdecznej atmosferze, omówiono całonocny kształt polsko-węgierskich stosunków gospodarczych i handlowych, podkreślając z zadowoleniem pomyślną realizację ustalonych w wieloletniej umowie handlowej jak i w protokole na rok bieżący zadań w dziedzinie wzajemnych dostaw towarowych.

Dotychczasowe wyniki wskazały, iż założenia umowy na lata 1976 — 1980 zostają nie tylko wykonane, ale i znacznie przekroczone. (PAP)

Obrady kierownictwa Układu Warszawskiego

W Berlinie rozpoczęły się wczoraj obrady Rady Wojskowej Państw Sygnatariuszy Układu Warszawskiego. W obradach, którym przewodniczy głównodowodzący zjednoczonych sił zbrojnych, marszałek Związku Radzieckiego — Wiktor Kulikow, uczestniczą przedstawiciele Rady z Bułgarii, CSRS, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego.

W imieniu sekretarza generalnego KC SED, przewodniczącego Rady Państwa NRD Eicha Homera, minister obrony NRD Heinz Hoffmann powitał przedstawicieli zaprzyjaźnionych armii życząc owocnych obrad.

Interesującą obrad berlińskich był również pod przewodnictwem sekretarza Rady Państwa w Berlinie — Trentow. (PAP)

Wysokie odznaczenia dla zespołu „Gawęda”

Reprezentacyjny Zespół Artystyczny Związku Harcerstwa Polskiego „Gawęda” istnieje już przeszło 25 lat. W tym czasie dał blisko 5 000 koncertów.

Z okazji jubileuszu zespół uchwała Rady Państwa odznać został Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. (PAP)

Janusz Korczak patronem Fabryki Pomocy Naukowych w Poznaniu

We wczorajszym spotkaniu z załogą poznańskiej Fabryki Pomocy Naukowych udział wzięli przewodniczący Między narodowego Komitetu Obchodów 100 rocznicy urodzin Janusza Korczaka, minister Oświaty i Wychowania — Jerzy Ku berski, sekretarz KW PZPR — Józef Świąt, wicewojewoda poznański — Zofia Dąbrowska, prezydent miasta — Władysław Śleboda oraz Budowni czy Polski Ludowej i sekretarz KD PZPR Poznań-Grunwald — Józef Cichowas. Obecni byli także uczestnicy zakoń czonej ostatnio międzynarodowej sesji naukowej w Warszawie pod nazwą „Janusz Korczak — życie i dzieło”.

Dyrektor Fabryki Pomocy Naukowych — Maksymilian Świąt, przedstawił tegoroczne osiągnięcia załogi. Z kolei Minister Oświaty i Wychowania, nadając zakładowi imię Janusza Korczaka, stwierdził, że po raz pierwszy na świecie patronem fabryki zostaje wielki przyjaciel dzieci i młodzieży.

Podczas spotkania załóżce wręczono także sztandar ufundowany przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania. Następnie odsłonięto tablicę pamiątkową, umieszczoną na froncie budynku administracyjnego. Na tablicy widnieje napis: „Patronem zakładu Januszowi Korczakowi w 100 rocznicę urodzin — Poznań 1978 — załoga”.

Wydarzeniem dla pracowników fabryki było też wmurowanie aktu erekcyjnego pod budowę nowego obiektu produkcyjno-socjalnego. Realizację tego zamierzenia (w niedługoj przyszłości) powierzone zostało Poznańskiemu Przedsiębiorstwu Budownictwa Przemysłowego nr 2.

Leonid Breżniew i Aleksiej Kossygin spotkali się wczoraj na Kremlu z przebywającym w ZSRR z przyjacielską roboczą wizytą prezydentem Algierii Huari Bumediem. Dokonano wymiany poglądów, poświęcając szczególną uwagę sytuacji na Bliskim Wschodzie.

Obie strony zdecydowanie potępiły separatystyczne porozumienie izraelsko-egipskie,



Na zdjęciu: front budynku FPN z tablicą pamiątkową.
Fot. — S. Wiktor

Zebrani zapoznali się także, dzięki specjalnie zorganizowanej wystawie, z produkcją zakładu. Wytworzone onowocześnie środki audiowizualne pomogły naukowemu i wyrobili służące do wyposażenia pracowników fabryki i zagraniczne placów-

Moskiewskie rozmowy przywódców ZSRR i Algierii

spreczczone z interesami krajów arabskich. Przywódcy radzieccy i prezydent Algierii jedno-

ki oświatowe. Po obejrzeniu wystawy goście wysłuchali w Ratuszu koncertu w wykonaniu Poznańskiego Chóru Chłopięcego pod dyrekcją Jerzego Kurczewskiego.

Następnie udali się do Gniezna gdzie zwiedzili Zespół Szkół Ogólnokształcących im. Mieszka I i Bolesława Chrobrego. (an)

myślnie wyrazili przekonanie że porozumienie to poważnie utrudni osiągnięcie pokoju na Bliskim Wschodzie i skomplikuje panującą tam sytuację.

W czasie spotkania poruszono także sprawy rozwijania i umacniania stosunków dwustronnych. Rozpatrzono konkretne zagadnienia z zakresu współpracy politycznej, gospodarczej i w innych dziedzinach. (PAP)

Kardynał Karol Wojtyła 264 papieżem

Kardynał Karol Wojtyła, dotychczasowy arcybiskup metropolita krakowski, został wybrany wczoraj kolejnym — 264 — papieżem Kościoła Rzymskokatolickiego. Przybrał on imię Jana Pawła II. Wiadomość o wybraniu polskiego duchownego nowym papieżem została ogłoszona z balkonu bazyliki św. Piotra przez kardynała — diakona Pericle Felici wobec licznie zgromadzonych na placu św. Piotra.

Karol Wojtyła — Jan Paweł II — jest pierwszym od 455 lat papieżem — nie-Włochem, od czasu śmierci papieża Adriana VI — Holendra, który panował w latach 1522 — 1523. Wszyscy poprzednicy byli Włochami.

O godz. 19.42 nowy papież, Jan Paweł II, po raz pierwszy pojawił się na balkonie bazyliki św. Piotra. W krótkim przemówieniu do zgromadzonego tłumy, wygłoszonym po włosku, Jan Paweł II stwierdził m. in.: „Jesteśmy jeszcze wszyscy przejęci smutkiem po śmierci umiłowanego papieża Jana Pawła I. Oto kardynałowie powołali nowego biskupa Rzymu. Powołali go z kraju dalekiego, ale zawsze tak bliskiego, przez wspólnotę wiary i tradycji chrześcijańskiej”. „Odczuwałem obawę przed przyjęciem tej nominacji — powiedział dalej papież — ale przyjąłem ją w duchu posłuszeństwa dla Pana i ufności dla Jego Matki Przenajświętszej. Nie wiem, czy potrafię dobrze wyświadczyć w waszym, naszym — poprawił się papież — włoskim języku. Jeśli się pomylę, poprawcie mnie”.



Kardynał K. Wojtyła — papież Jan Paweł II.
Fot. — CAF

Następnie nowy papież Jan Paweł II udzielił pierwszego błogosławieństwa Urbi et Orbi (miastu i światu).

WYPOWIEDZ RZECZNIKA RZĄDU PRL

Rzecznik prasowy rządu Włodzimierz Janiurek w wypowiedzi udzielonej Włoskiej Agencji Prasowej ANSA powiedział:

Zawsze wybór papieża jest najważniejszym wydarzeniem dla Kościoła, w tym również dla polskich katolików. Ten wybór ma jednak znaczenie szczególnie. Papieżem wybrany został Polak, współrodak narodu, który przeszedł przez piekło wojny, dokonał głębokich przeobrażeń w swojej Ojczyźnie i idzie drogą wszechstronnego rozwoju, co jest powszechnie dostrzegane. Polacy niezwykle cenią wszystko, co służy pokojowi i sprzyja pokojowej współpracy między narodami. Stąd też z uwagą przyjęliśmy fakt wybrania przez nowego papieża imienia Jana Pawła II, a więc imion wielkich jego poprzedników. (Dokończenie na str. 2)

B. Szalek przewodniczącym poznańskiej WRZZ

Związki zawodowe współtwórcami kultury

Wczorajsze plenarne posiedzenie WRZZ w Poznaniu, w którym uczestniczyli m. in. I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada oraz sekretarz CRZZ — Mieczysław Grad, poświęcone było dwóm sprawom. W pierwszym punkcie obrad plenum — opierając się na rekomendacjach Egzekutywy KW oraz Sekretariatu CRZZ — wybrało nowego przewodniczącego poznańskiej WRZZ. Został nim Bolesław Szalek, pełniący dotychczas funkcję I sekretarza Komitetu Zakładowego PZPR w Poznańskiej Fabryce Maszyn Zręcznych.

Głównym tematem obrad była działalność związków zawodowych na rzecz rozwoju kultury w zakładach pracy i miejscach zamieszkania załóg. W tym zakresie związkowcy po-

znający mają duże osiągnięcia, a wiele akcji i form działania takich jak na przykład „Niedziela w teatrze” czy „Koncerty poznańskie”, może być w rem działalności dla innych ośrodków w kraju. Mówiono jednak na plenum nie tylko o osiągnięciach, ale również o tych obszarach, na które związki zawodowe powinny wkraczać szerzej. Przede wszystkim chodzi o aktywizację działalności kulturalno-wychowawczej w średnich i małych zakładach pracy, o współdziałanie rad załógowych z tych fabryk z samorządami mieszkańców na osiedlach. Zarówno przedłożone materiały jak i dyskusja, a także podjęta uchwała, mówią o konieczności prowadzenia pracy kulturalno-wychowawczej, służącej kształtowaniu postaw obywatelskich i zaangażowanych. (sf)

Z pomocą komputera i światowych analiz

„Bank informacji” ułatwi rozwój komunikacyjny Poznania

Poznań ma jeden z najwyższych w kraju wskaźników rozwoju motoryzacji przy wyjątkowo małej długości dróg i ulic, skoncentryrowanie w śródmieściu około 10 linii tramwajowych przeciąga trasy i powoduje spadek prędkości tych pojazdów; wiele ulic, kiedyś wolnych, nie jest przystosowanych do pełnienia roli ważnych dla miasta ciągów komunikacyjnych.

Jakie więc podjąć działania, by poznańska komunikacja uczyniła sprawniejszą, ściśle powiązaną z potrzebami miasta? Na te pytania wnikiwa odpowiedź daje nowe opracowanie, które wykonano w Biurze Projektów Budownictwa Komunalnego w Poznaniu na zlecenie Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego.

Jest to swego rodzaju „bank informacji” projekt systemu komunikacyjnego miasta, opracowany po przeanalizowaniu obecnej sytuacji, wyznaczający kierunki rozwoju do roku 1990.

Takiego projektu nie ma żadne miasto w kraju. Wykorzystano międzynarodowe opracowania, uwzględniające doświadczenia i najnowsze osiągnięcia wielkich miast. Posłużyło się też systemem programów udostępnionych Polsce przez Międzynarodową Unię Transportu Samochodowego.

Wszystkie obliczenia wykonano przy użyciu komputera w Zakładzie Elektronicznej Techniki Obliczeniowej „Zowar” w Warszawie.

Dokończenie na str. 6

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Fiasko rozmów

Rozmowy amerykańskiej delegacji handlowo-gospodarczej, pod przewodnictwem ministra handlu USA J. Kreps z przedstawicielami japońskich kół gospodarczych nie przyniosły oczekiwanych przez Stany Zjednoczone rezultatów. Pobyt na wyspach japońskich delegacji amerykańskiej ponownie potwierdził istnienie ostrych sprzeczeń handlowo-gospodarczych między Japonią a Stanami Zjednoczonymi.

Etiopskie przeobrażenia

Występując w Addis Abebie przewodniczący Tymczasowej Wojskowej Rady Administracyjnej Etiopii, płk M. Haile Mariam oświadczył, że dzięki międzynarodowej pomocy bezinteresownej, w szczególności z Polski, Etiopia przeżyła trudne chwile i postępuje ku światłu. Rewolucja etiopska odnosiła zdecydowane zwycięstwo nad reakcją wewnętrzną i zewnętrzną, kontynuując politykę budowy nowego społeczeństwa. Obecnie — podkreślił płk M. Haile Mariam — masy etiopskie bronią swoich zdobyczy rewolucyjnych i rozwijają szeroką kampanię, zmierzającą do realizacji gruntownych przeobrażeń społeczno-ekonomicznych w kraju, do wszechstronnego rozwoju gospodarki narodowej i odbudowy ze zniszczeń wojennych.

Napięcie w Iranie

Z Iranu donoszą, że utrzymuje się tam napięcie i niepewna sytuacja. Na apel ugrupowań opozycyjnych i działaczy religijnych w całym Iranie obchodzone w poniedziałek dzień pamięci ofiar „krwawego piątku” — 3 września, kiedy to na ulicach irańskich miast padli zabici i ranni w starciach z policją i wojskiem.

Propozycja USA

W Waszyngtonie podano wczoraj do wiadomości, że Departament Stanu USA zaprosił premiera rasisowskiego reżimu rodyjskiego, I. Smitha oraz jego trzech czarnych partnerów z Rady Wykonawczej na spotkanie, które odbędzie się pod koniec bieżącego tygodnia w stolicy USA. Według rzecznika Departamentu Stanu, celem tego spotkania ma być omówienie możliwości zwolnienia kon-

ferencji w sprawie Rodezji z udziałem wszystkich stron zainteresowanych tym problemem.

Rozmowy w Pretorii

W stolicy RPA Pretorii rozpoczęły się wczoraj dwudniowe rozmowy między ministrami spraw zagranicznych 5 krajów zachodnich a władzami RPA na temat przełamania impasu w jakim znalazła się decyzja Rady Bezpieczeństwa ONZ w sprawie niepodległości Namibii. W poniedziałek odbyły się dwa spotkania — najpierw dwugodzinne, z nowym premierem RPA, P. Bothą, a potem z ministrem spraw zagranicznych tego kraju Roelofem Bothą. Szczegółów nie ujawniono.

Wstrząsy we Włoszech

Włoskie stacje sejsmiczne zarejestrowały wczoraj w rejonie Cosenzy (Kalabria) wstrząsy podziemne o sile 5 stopni, według przyjętej tam 12-punktowej skali. Jak informuje agencja ANSA, tysiące mieszkańców Cosenzy w panice opuściło swe domy. Na razie brak doniesień o ewentualnych ofiarach czy stratach materialnych.

Hołd więźniom Pawiaka

Przed 36 laty, 16 października 1942 roku, okupant hitlerowski dokonał w Warszawie bestialskiego, masowego mordu na 50 więźniach Pawiaka. Większość straconych tego dnia na szubienicach, w publicznych egzekucjach w Rembertowie, na Pelcowiznie, na Woli, w Szczeliwicach i przy kolejce mareckiej, stanowił warszawscy robotnicy i rzemieślnicy — członkowie Polskiej Partii Robotniczej.

Wczoraj, w rocznicę egzekucji społeczeństwo Warszawy oddało hołd pamięci pomordowanych. Na cmentarzu powązkowskim w Warszawie, pod obeliskiem przy grobach powieszonych, kwiaty złożyły delegacje: KW PZPR, weteranów ruchu robotniczego, ZW ZBoWiD, RW FSZMP, a także reprezentanci szkół noszących imiona straconych oraz warszawskich zakładów pracy. (PAP)

70 rocznica urodzin profesora M. Klimaszewskiego

Wczoraj w Krakowie odbyła się sesja naukowa zorganizowana w 70 rocznicę urodzin wybitnego uczonego — prof. Mieczysława Klimaszewskiego. List gratulacyjny z tej okazji wystosował do jubilatę członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński.

M. Klimaszewski — światowej sławy geograf i geomorfolog, profesor uniwersytetu we Wrocławiu, a od 1949 r. — Jagiellońskiego, którego rektorem był przez kilka lat — opublikował 220 prac naukowych. M. in. opracował i wprowadził metodę kartowania geomorfologicznego i hydrograficznego oraz opublikował pierwszy w Polsce podręcznik geomorfologii pt. „Geomorfologia ogólna”.

PAP

Rozpoczęły się „Dni Przyjaźni” młodzieży polskiej i CSRS

W województwie katowickim zainaugurowano wczoraj II „Dni Przyjaźni” młodzieży polskiej i czeskosłowackiej. Trwać będą one do 22 bm. i staną się płaszczyzną dla dalszego zacieśnienia więzi, wzajemnego poznania i rozszerzenia wszechstronnych kontaktów, które od lat łączą młode pokolenia obywateli krajów po obu stronach Olzy.

Pierwsze „Dni Przyjaźni” młodzieży polskiej i czeskosłowackiej odbyły się przed pięć laty na terenie CSRS.

Z okazji obecnych „Dni Przyjaźni” przybyła do naszego kraju na zaproszenie Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej 600-osobowa delegacja członków Socjalistycznego Związku Młodzieży Czechosłowackiej. Jednym z akcentów inauguracji „Dni Przyjaźni” było oddanie hołdu pokoleniom poległym w walkach o narodowe i społeczne wyzwolenie naszego kraju. (PAP)

Obrady ministrów w Beit ed-Din

Jak zapobiec dalszemu rozlewowi krwi w Libanie

Zdaniem obserwatorów dalsze utrzymanie obecnego rozjemstwa w Libanie w poważnym stopniu zależy od wyników spotkania ministrów spraw zagranicznych krajów finansujących działalność Arabskiego Korpusu Bezpieczeństwa. Szefowie dyplomacji Arabii Saudyjskiej, Libanu, Kataru, Kuwejtu, Sudanu, Syrii i Zjednoczonych Emiratów Arabskich obradują od niedzieli w miejscowości Beit ed-Din w pobliżu Bejrutu. Uzgadniają oni wspólne posunięcia, zmierzające do zapobieżenia dalszemu rozlewowi krwi w Libanie.

Uzgadnianie porozumienia ma skłonić antagonistyczne ugrupowania libańskie do szukania pokojowego rozwiązania konfliktowych problemów. Oczekuje się, że liczba żołnierzy niektórych krajów arabskich, zwłaszcza Arabii Sau-

dyjskiej, Jordanii i Kuwejtu zostanie w Arabskim Korpusie Bezpieczeństwa zwiększona, podczas gdy jednostki syryjskie zostaną wycofane z rejonów newralgicznych. Żołnierze syryjscy stanowią obecnie około 90 procent składu arabskich sił pokojowych w Libanie.

Otwierając konferencję w Beit ed-Din prezydent Libanu — Elias Sarkis oświadczył, że sytuacja w jego kraju pogorszyła się z powodu nie przestrzegania porozumienia z listopada 1976 r., które zakończyło wojnę domową w Libanie i na podstawie którego powołano Arabski Korpus Bezpieczeństwa. Główne postanowienia tego układu zabraniały zbrojnej działalności wszelkim siłom niereżymowym i zobowiązywały antagonistyczne ugrupowania do oddania broni legalnym władzom libańskim. Głównymi

sygnatariuszami tego porozumienia były rządy Libanu i Syrii oraz Organizacja Wyzwolenia Palestyny.

Tymczasem przywódcy skrajnej prawicy oznajmili, że nie uznają postanowień z Beit ed-Din za wiążące jeśli wojska syryjskie nie opuszczą Libanu. Na tomiast, jak podają arabskie źródła dyplomatyczne, Syria będąc głównym gwarantem pokoju w Libanie, zgadza się wycofać swe oddziały pod warunkiem, że paramilitarne ugrupowania w Libanie zostaną rozbrojone i zaprzestaną działalności zbrojnej.

W wywiadzie dla telewizji francuskiej syryjski minister spraw zagranicznych, Abd el-Halim Chaddad oświadczył, iż Syria nie ma żadnych planów aneksji Libanu i zdecydowanie opowiada się za suwerennością, niepodległością i integralnością terytorialną tego kraju. (PAP)

Przemówienie ambasadora E. Wyzniera

Debata w ONZ na temat pokojowego wykorzystania przestrzeni kosmicznej

Specjalny Komitet Polityczny Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych rozpoczął wczoraj debatę nad problematyką pokojowego wykorzystania przestrzeni kosmicznej.

Jednym z pierwszych mówców był przedstawiciel Polski ambasador Eugeniusz Wyzniera. Amb. Wyzniera przypomniał, iż dla narodu polskiego naj-

większym wydarzeniem był lot kosmiczny pierwszego polskiego kosmonauty, Mirosława Hermaszewskiego. W imieniu rządu PRL złożył on podziękowania Komitetowi Kosmiczemu ONZ, rządowi i osobom z różnych części świata, które przekazały wyrazy serdecznego uznania i gratulacje dla polskiego kosmonauty i jego radzieckiego kolegi, płk. Piotra Klimuka. (PAP)

Kardynał Karol Wojtyła 264 papieżem

Dokończenie ze str. 1

tak zasłużonych w tym ogólnoludzkim dziele.

☆

Papież Jan Paweł II urodził się w 1920 roku w Wadowicach. Po uzyskaniu świadectwa dojrzałości w gimnazjum w swym rodzinnym mieście, studiował na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego; studia przerwała II wojna światowa. W 1942 r. wstąpił do konspiracyjnego arcybiskupiego seminarium duchownego w Krakowie, studiując równocześnie filozofię na tajnym Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. W listopadzie 1946 r. otrzymał święcenia kapłańskie. W latach 1946 — 48 studiował w Rzymie, a także działał we Francji, Belgii i Holandii. Po powrocie do kraju otrzymał doktorat teologii na Uniwersytecie Jagiellońskim. Pełnił następnie funkcję wikariusza we wsi Niegówie w Krakowskim. Po uzyskaniu habilitacji na krakowskim Wydziale Teologicznym.

nym, był profesorem teologii moralnej i etyki społecznej w seminarium duchownym w Krakowie, a także prowadził wykłady na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, później — Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Rozpoczął wtedy intensywną działalność naukową, którą kontynuował będąc arcybiskupem i kardynałem. W lipcu 1958 r. wyświęcony został biskupem i objął urząd wikariusza Archidiecezji Metropolitalnej Krakowskiej.

W grudniu 1963 r. mianowany został przez papieża Pawła VI arcybiskupem — metropolitą krakowskim. Pełnił liczne funkcje w konferencji Episkopatu Polskiego, której w ostatnich latach był wiceprzewodniczącym.

W lipcu 1967 r. został podniesiony przez papieża Pawła VI do godności kardynalskiej.

Uczestniczył aktywnie we wszystkich sesjach II Soboru Watykańskiego. Był też członkiem 12-osobowej rady stałego sekretariatu Świątowego Synodu Biskupów. (PAP)

Koalicja SPD/FDP zmniejszyła parlamentarną przewagę CSU w Bawarii

Koalicja socjaldemokratów i liberalów zachodnioniemieckich (SPD/FDP) w wyniku niedzielnego wyborów do parlamentu krajowego w Bawarii zmniejszyła dotychczasową przewagę chrześcijańskich demokratów (CSU), którzy od 29 lat nieprzerwanie rządzą tym krajem. Po wyborach w Heßli rządząca w całej republice koalicja SPD/FDP zanotowała kolejny sukces zwiększając stan posiadania w tym bastionie prawicy RFN. Nie ziszczyli się marzenia Franza Josepha Straussa o wyeliminowaniu FDP. Nadal jednak CSU będzie dysponować silną większością w 204 miejscowym parlamencie krajowym mimo pomniejszonej liczby głosów oddanych na tę partię i mandatów. Stosunek ten będzie wynosił obecnie: 129 do 75 (w 1974 roku — 132 do 72).

Oto oficjalnie podane rezultaty głosowania:

Partie	Liczba głosów	% głosów (1974)	Mandaty (1974 r.)
CSU	6 777 6 tys.	59,1% (62,1)	129 (132)
SPD	3 600 6 tys.	31,4% (30,2)	65 (64)
FDP	710 5 tys.	6,2% (5,2)	10 (8)

Do głosowania było uprawnionych 7 650 000 osób, głosowało 5 833 200, co stanowi 76,3 procent (w 1974 roku 77,7 procent). (PAP)

Telefony donoszą

● Na ul. Naramowickiej w Poznaniu zginął wczoraj kierowca i pasażer samochodu osobowego „Fiat 125 p”. Samochód ten podczas wyprzedzania na zakręcie zjechał na lewą stronę jezdni, gdzie uderzył w drzewo, a następnie wjechał z pobocza na

jezdnio, uderzył w drzewo po prawej stronie ulicy i przewrócił się.

● Na ul. Dąbrowskiej w Poznaniu samochód „Nysa” potrącił leżącego na jezdni mężczyznę, który poniósł śmierć na miejscu.

● Do szpitala przy ul. Lutyckiej w Poznaniu przewieziono w bardzo ciężkim stanie 16-letnią dziewczynę, która przebiegając nieostrożnie przez jezdnię — u zbiegu ulic Naramowickiej i Bałtyckiej — została potrącona przez motocyklistę. (b)

Wietnamski dziennik

o insynuacjach Pekinu i Phnom Penh

Pekin i Phnom Penh — pisze w artykule redakcyjnym dziennik „Nhan Dan” — wszczęły ostatnio nową kampanię, oskarżającą Wietnam o przygotowywanie inwazji na Kambodżę. W kampanii tej wykorzystywane są wszystkie środki, jakimi dysponuje machina propagandowa Chin i Kambodży, a towarzyszą jej kłamliwe oświadczenia przywódców obu krajów oraz ich zwolenników za granicą.

Głosząc insynuacje na temat rzekomej „agresji Wietnamu” przeciwko Kambodży — stwierdza dziennik — koła rządzące Chin jednocześnie same rozszerzają wojnę przeciwko Wietnamowi; wojnę, którą prowadzą rękami Kambodżańczyków. Chiny stale zwiększają dostawy różnych rodzajów broni i sprzętu wojakowego, wysyła do Kambodży tysiące swych doradców

oraz całe pododdziały przebrańe w „mundury robotników drogowych”. Chińscy wojskowi biorą bezpośredni udział w działaniach bojowych przeciwko Wietnamowi, walcząc w szeregach armii kambodżańskiej.

Nowe insynuacje, szerzone są w czasie, gdy koła rządzące Pekinu dokonują zamachu na suwerenność Wietnamu, naruszają jego granice lądowe, po wietrzne i morskie, starają się wszelkimi sposobami z powrotem wprowadzić do Wietnamu tzw. hoi, których sami zmusili do wyjazdu do Chin — podkreśla „Nhan Dan”.

Socjalistyczna Republika Wietnamu — pisze na zakończenie dziennik — zwraca uwagę światowej opinii publicznej na istotę oszczerczej kampanii prowadzonej przez Pekin i Phnom Penh.

PAP

Międzynarodowe sukcesy poznajskich artystów

Dużym sukcesem młodego poznajskiego skrzypka Piotra Milewskiego — słuchacza I roku tutejszej PWSM (klasa do: Jadwigi Kałuskiej) — zakończył się jego udział w Międzynarodowym Konkursie Skrzypcowym im. N. Paganiniego w Genui. Artysta, laureat ubiegłorocznego Konkursu im. H. Wieniawskiego, zdobył w bardzo silnie obsadzonej imprezie II nagrodę. (wig)

☆

Sukces odniósł także zespół poznajskiego teatru „Marcinek”, który na Międzynarodowym Festiwalu Młodego Teatru w Liege wystąpił ze sztuką „Don Kichot”. Spektakl spotkał się z gorącym aplauzem belgijskiej publiczności. (PAP)

Trwają poszukiwania zaginionego chłopca

Funkcjonariusze MO i ORMO prowadzą w rejonie Ścinawki Średniej (woj. wrocławski) już trzeci tydzień intensywne poszukiwania 2-letniego chłopczyka Rafała Ślabieckiego (syna Mieczysława i Grażyny), który zaginął 23 września br. Ponieważ na raz ostatni dziecko widziano bawiące się w pobliżu strumienia przepływającego przez Ścinawkę Średnią prowadzone są dokładne przeszukiwania jego koryta (nie wyklucza się bowiem wypadku zatonięcia chłopca, porwanego przez przybrany wówczas rwący strumień).

Organ MO i ORMO prowadzą nadal intensywne poszukiwania zaginionego dziecka w rejonie miejscowości. Osoby, które mogą udzielić na temat zaginionego chłopca informacji proszone są o skontaktowanie się z Komendą Wojewódzka MO w Wąbrzychu, telefon 240-81 lub z najbliższą jednostką MO. (PAP)

Nieudany zamach stanu

Niejasna sytuacja w Jemenie Północnym

Niejasna sytuacja panuje w Jemeńskiej Republice Arabskiej, której władze zakomunikowały w niedzielę o udaremnieniu próby zamachu stanu, zmierzającej do obalenia prezydenta Ali abd Allaha Salaha. Podano również, że uczestnicy tego spisku zostali aresztowani i będą odpowiadać przed sądem. (PAP)

Rewaluacja marki zachodnioniemieckiej

Ministrowie finansów i szefowie banków centralnych sześciu krajów uczestniczących w systemie zachodnioeuropejskiego „weża w lutego”, którzy spotkali się w niedzielę w sekrecie na zamku Senningen w Luksemburgu, podjęli decyzję w sprawie rewaluacji od 16 bm. marki zachodnioniemieckiej względem pozostałych pięciu „wałut weża”. Kurs marki wobec korony duńskiej i norweskiej wzrasta o 4 procent, a w stosunku do holenderskiego guldena oraz francuskiego franka i luksemburskiego gulo o 2 procent. (PAP)

UFO nad Wielką Brytanią Argentyną i Hondurasem

Tajemnicze światła, które pojawiały się w niedzielę wieczorem nad niebem nad Londynem, stały się obiektem zainteresowania i przyczyną trzech gigantycznych korków ulicznych w samym centrum miasta. Reagując na lawinę telefonów zawiadamiających o pojawieniu się UFO, czyli Niezidentyfikowanych Obiektów Latających nad Hyde Parkiem i Oxford Street, policja zaalarmowała wieże kontrolna lotniska Heathrow, nie uzyskując jednak żadnego potwierdzenia niezwykłego zjawiska.

Tajemnicze obiekty świetlne obserwowano również w okolicach Tucuman w Argentynie. Zwiastko to potwierdził Victor Hugo Suarez, technik czuwający nad aparaturą nadawczą radiostacji Tucuman. Stwierdził on po-

jawienie się na niebie obiektu, który emanował światło fluorescencyjne, po czym pośzybował z zawrotną szybkością w kierunku zachodnim. „Wydawało się — po wiedział świadek zjawiska — jak by obiekt ten czegoś szukał w tej okolicy. Oddalał się i wracał jakby przez kogoś kierowany”.

Niezidentyfikowane obiekty świetlne stwierdzono również nad stolicą Hondurasu — Tegucigalpą i to podczas chwilowej przerwy w donoszeniu prądu, wobec czego w ciemności, jak oarneła miasto, leniej można było obserwować dziwne zjawisko. Świadkowie twierdzą, iż dziwne obiekty latające wykonywały wspaniałe akrobacje i że nierzadko podobnego na niebie zjawiska dotąd nie oglądano. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś zachmurzenie duże, okresami opady deszczu lub mżawki.

Temperatura minimalna od 7 do 9 stopni, maksymalna od 12 do 14 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne południowo-zachodnie i zachodnie.

Wczoraj o godz. 19 zanotowano: w Kaliszu 10 stopni, w Koninie 9 stopni, w Lesznie 11 stopni, w Pile 12 stopni i w Poznaniu 13 stopni; ciśnienie 752,5 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig

KRONIKA DNIA

POLSKI KOSMONAUTA WŚRÓD PANCERNIAKÓW

W Wyższej Oficerskiej Szkole Wojsk Pancernych im. Stefana Czarnieckiego odbyło się wczoraj spotkanie kadry oraz podchorążych tej uczelni z pierwszym polskim kosmonautą płk. dypl. pilotem Mirosławem Hermaszewskim. Obecni byli także przedstawiciele Wyższej Oficerskiej Szkoły Służb Kwatermistrzowskich im. Marijana Buczka.

Podczas pobytu w szkole, gość zwiedził Salę Tradycji uczelni, zapoznał się z jej historią i perspektywami rozwoju żywo interesując się jednocześnie przebiegiem szkolenia przyszłych kadr oficerskich. Polski kosmonauta wpisał się do kroniki tej zasłużonej uczelni wojskowej. (Tab)

WOJEWÓDZKI ZJAZD LIGI KOBIEC W POZNANIU

VII Wojewódzki Zjazd Ligi Kobiet obradował wczoraj w Pałacu Kultury w Poznaniu. Udział w nim wzięli m. in. sekretarze KW PZPR w Poznaniu — Maria Rynkiewicz oraz Józef Ścibisz. Obecna była też sekretarz Zarządu Głównego Ligi Kobiet — Teresa Elmych. 150 delegatek oceniło działalność organizacji w ostatnich czterech latach, uchwaliło program do roku 1982 i wybrało nowe władze. Przewodniczącą Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet została ponownie Krystyna Beresiewicz. Jak wynika z podjętej uchwały członkinie organizacji będą nadal koncentrowały swoją działalność wokół spraw rodziny i środowiska. 16 młodym członkiniom Ligi Kobiet wręczono legitymacje partyjne. Antonina Maćkiewicz otrzymała Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Ponadto wręczono szereg odznak honorowych Ligi Kobiet.

Zjazd poprzedziła wystawa w holu Pałacu Kultury obrazująca działalność organizacji. (bg)

JAK SKUTECZNIEJ CHRONIĆ ATMOSFERĘ

W szczecińskim Zamku Książąt Pomorskich rozpoczęło wczoraj pięciodniowe obrady seminarium grupy roboczej ochrony atmosfery Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ. Tematem posiedzenia, w którym uczestniczy około 150 specjalistów z krajów europejskich oraz Stanów Zjednoczonych i Kanady, reprezentujących rządowe agendy ochrony środowiska, jest problem zanieczyszczenia atmosfery w wybranych gałęziach chemicznego przemysłu. (PAP)

NOWY ROK MŁODZIEŻOWEGO STUDIUM MARKSIZMU

W Koninie odbyło się wczoraj robocze spotkanie prezesów kół ZSL i lektorów z terenu województwa, które zainaugurowało cykl szkoleń politycznych na wsi konińskiej, organizowanych w okresie jesienno-zimowym.

W spotkaniu wziął udział prezes NK ZSL, marszałek Sejmu Stanisław Gucwa oraz gospodarze województwa. (woj)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flajsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofla, Zbigniew Sęk.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączny

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zostępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grud-

nia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

Spoleczna kontrola

WNIKLIWIE
I SKUTECZNIE

Gdyby chcieć zainteresowanie, które towarzyszyło powołaniu komitetów kontroli społecznej sprowadzić do najprostszego wspólnego mianownika, trzeba by użyć jednego słowa — dlaczego? Dlaczego one powstają? Pytanie takie, występujące bardzo często, jest odbiciem zaangażowania każdego, kto je zadaje, w to wszystko, co się w naszym kraju dzieje, poczucia współodpowiedzialności.

Organy szeroko pojętego samorządu społecznego i gospodarczego posiadają duże uprawnienia i prerogatywy kontrolne — mają też one dzięki temu zasadnicze znaczenie dla podnoszenia efektywności gospodarowania, umacniania dyscypliny społecznej, usuwania z naszego życia różnorodnych mankamentów i nieprawidłowości. Jednak siłą rzeczy każdy z nich działa na określonym, wycinkowym obszarze. Konieczne jest więc skoordynowanie ich prac, doprowadzenie do tego, by w polu kontroli społecznej nie pozostawały puste miejsca. To pierwsze zadanie komitetów kontroli społecznej. Po drugie — stymulując organy samorządu gospodarczego i społecznego, ukierunkowując ich działalność, mają one możliwość głębszego, bardziej analitycznego spojrzenia na problemy, które tamte podejmują. Takiego spojrzenia, które pozwala na uogólnianie pewnych zjawisk, a więc i na skuteczniejsze ich eliminowanie.

Zilustrujmy to przykładem. Pierwszym problemem, podjętym przez Miejski Komitet Kontroli Społecznej w Poznaniu, było przeprowadzenie badań w sześciu przedsiębiorstwach, które nie wykonywały w pierwszym półroczu planowej produkcji rynkowej a także w tych, które nie osiągnęły założonych wskaźników jej wzrostu. Nie o stwierdzenie faktów tu chodzi — stwierdzone one zostały na niedawnej sesji MRN, która właśnie zalecała MKKS podjęcie tej sprawy. Podjęcie, a więc zba-

danie przyczyn zjawiska, o którym mowa, przeprowadzenie jego analizy i wskazanie działań, które tę sytuację mogą zmienić i doprowadzić do zlikwidowania zaległości w dostawach rynkowych. Będzie to więc działanie już nie jednostkowe, ale globalne — wyciągnąć będzie można z niego wnioski dotyczące na przykład poprawy organizacji pracy, zwiększenia jej dyscypliny itp. nie w zakładzie X czy Y, lecz w poznańskim przemyśle w ogóle. Wynikną też z tych wstępnych poczyną Komitetu wnioski mówiące o formach i rodzajach stosowanych dotychczas w poznańskich fabrykach kontroli społecznych, o jej skuteczności.

I będzie to temat osobny dla MKKS. Zajmie się on nim jeszcze w październiku, jednak nie tylko w odniesieniu do fabryk, lecz również do samorządu mieszkaniowego, komitetów osiedlowych — przeanalizuje, ogólnie mówiąc, wszystkie stosowane dotychczas w mieście formy kontroli społecznej, wytyczy ich ogólne kierunki, unaoczni, w jakim stopniu była ona skuteczna, a więc przede wszystkim w jakim stopniu samorząd potrafi egzekwować wnioski pokontrolne. Tym samym Komitet pobudzi do działania społeczne ogniwa kontrolne.

Kolejnym jego zadaniem jest umacnianie więzi łączących państwowe organy kontroli i ścigania, takie jak NIK, PIH, MO, sądy, prokuratura z organami społecznymi. W tym punkcie MKKS realizować będzie zalecenia Wojewódzkiego Komitetu Kontroli Społecznej w Poznaniu, który w swym programie działania ten problem wysuwa na czołowe miejsce. A jednocześnie chce on znajdować się — i znajduje się od pierwszej chwili powstania — w szczególnie nawiązujących w danym momencie dla społeczeństwa punktach. Jednym z nich jest w tej chwili zaopatrzenie ludności na zimę w ziemniaki. WKKS podjął badanie przebiegu gromadzenia odpowiednich zapasów ziemniaków i

warzyw zarówno przez handel jak i zakłady pracy, stan przygotowania wszelkiego rodzaju przechowalni. Chodzi o to, by zimą ludność Poznańskiego miała zapewnione ciągle dostawy ziemniaków. I znów możemy odnotować tu działanie stymulujące Komitetu. Uruchomił on w celu przeprowadzenia tej akcji organy kontrolne m. in. związków zawodowych, Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych i Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej. Materiał z tej obserwacji posłuży do wyciągnięcia wniosków ogólnych, umożliwi — w razie potrzeby — podjęcie działań interwencyjnych na wyższym szczeblu. Bo być może okaże się, że jakieś niedostatki w zaopatrzeniu w ziemniaki województwa zależą od kulejącego transportu.

Program prac poznańskiego WKKS jest obszerny. Znalazło się w nim miejsce na analizę realizacji bezpośrednich umów producent — handel, funkcjonowania usług handlowych, przy czym zakłada się aktywizację komitetów sklepowych i komitetów osiedlowych, a przede wszystkim — nawiązanie bezpośredniej więzi z obywatelami.

Nawiązanie jej zaleca WKKS również miejskim, miejsko-gminnym i gminnym komitetom kontroli społecznej. W każdy pierwszy i trzeci poniedziałek miesiąca w godzinach od 15 do 17 członkowie komitetów pełnić więc będą dyżury, przyjmując obywateli, wysłuchując ich uwag i opinii dotyczących zarówno ogólnych ujemnych zjawisk, jak i propozycji co do ich rozwiązania.

Jeśli by więc na koniec tej pierwszej informacji o działalności komitetów kontroli społecznych w województwie poznańskim pokusić się o syntetyczną odpowiedź na pytanie dlaczego owe komitety powołane zostały do życia, stwierdzić by można, że służą one — już służąc — interesowi każdego z nas.

ZOFIA SZPROKOFF



Fot. — R. Królak

— Urodzony w rodzinie rolnika folwarcznego, w ziemniakiem największe bogactwo, choć nie do mnie ona należała. A moje bogactwo to były te dwie ręce. Stały się one jeszcze bardziej



pracowite, gdy otrzymałem z powojennej reformy rolnej majątku Grzybowo ziemie na własność. Z rodziną i dziećmi, starałem się te moje hektary uprawiać jak najlepiej, po budowałem zagrodę, stałem się z farnalą gospodarzem.

Obecnie 14-hektarowe gospodarstwo prowadzi najstarszy syn Stefan z którym wspólnie budowałem zagrodę; najpierw chlewnię, która zarażała na resztę. Wyspecjalizowaliśmy się w chowie trzody. Od ośmiu lat sprzedajemy rocznie ponad 80 tuczników wyhodowanych głównie na paszach własnych. Co miesiąc zajeżdża samochód z żary Przedsiębiorstwa Obrótu Zwierząt Rzeźnymi, zabiera po 10 tuczników. Syn pragnie

zwiększyć pogłowie macior do 10 sztuk i sprzedawać rocznie państwu powyżej 100 tuczników. Uważam, że dobrze robi, bo mięso jest krajowi potrzebne, a to od nas zależy ile go będzie.

Zawsze staram się mieć na uwadze nie tylko własny interes. Udziałem się społecznie we wszystkich niemało organizacjach działających na wsi, w samorządzie chłopskim. Jako działacz partyjny i rad narodowych, związków producentów przy kółkach rolniczych, miałem sporo do powiedzenia w sprawach publicznych. Teraz, gdy syn prowadzi gospodarstwo, mam na pracę społeczną więcej czasu, choć staram się nadal mu pomagać w zagrodzie i polu.

Mówił KAZIMIERZ SZUBA — rolnik z Grzybowo w gminie Września, województwo poznańskie, odznaczony na Centralnych Dożynkach Orderem Sztandaru Pracy II klasy.

MUZYKA

Pełnia dźwięków

Siegesgesang na sopran solo, chór i fortepian. Utwór ten, chociaż uderza niekiedy w struny obcego Schubertowi patosu, posiada klarowną fakturę chóralską, rozbudowaną partię fortepianu i o rozległej skali fragmenty solowe sopranu. Z chórem wystąpiła wybitna polska śpiewaczka — Stefania Woytowicz, zachowując prostotę muzyki Schuberta. Partię fortepianu wykonała Anna Siczynska, rzetelnie technicznie. Charakter kompozycji uwydatnił Chór bądź to miękkością brzmienia, bądź stanowczością. Styszałmy też Mszę Giovanniego da Palestriny z bardzo dynamicznym Sanctus i z niezwykle pięknym brzmieniem mezzavoco w początku Benedictus. Program wieczoru uzupełniły 3 utwory Mikolaja Zielińskiego.

Piętkowy koncert zaś przyciągnął licznie przybyłą publiczność nazwiskiem Bernarda Ringeissena, pianisty chętnie słuchanego oraz programem wieczoru zawierającym obok koncertu fortepianowego Johannesa Brahmsa, Jana Sibeliusa „Valse Triste” oraz poemat symfoniczny Ryszard Straussa „Śmierć i wyzwolenie”. Wykonanie koncertu Brahmsa przez Ringeissena nabierało stopniowo rumieńców wraz z na stopniem częścią. I tak część pierwsza — Maestoso jakby była

obrazem temperamentu pianistycznego Ringeissena — kapryśnego, co przejawiało się w nie zawsze konsekwentnie dobranej barwie instrumentu, niekiedy zbyt rozwielonej, grze dającej poczucie zniecierpliwienia. Część druga Adagio przyniosła już więcej śpiewności. Najbardziej brahmsowska była część trzecia — Rondo. Dźwięk Ringeissena był jedyny, uderzała zdecydowana pulsacja rytmiczna. Przebieg dramatyczny części był zwarty. Na bis artysta wykonał znakomicie fragment „Images” Claude Debussy’ego — „Odbicia w wodzie”. Orkiestrę prowadził Wojciech Rajski. Z przyjemnością stwierdzamy, iż Rajski potrafi wspólnie z solistą. Koncert Brahmsa zabrzmiał pełnią i potęgą dźwięku. „Valse Triste” był jakby wytchnieniem pomiędzy Brahmem a utworem zamykającym wieczór poematu Straussa — „Śmierć i wyzwolenie”. Również tutaj dyrygent skupił się przede wszystkim na odczytaniu warstwy treściowej muzyki, co mu się w pełni udało. Właściwe budowanie napięcia, z drugiej strony oddanie pełnego rodzaju „narracyjności” muzyki Straussa stanowiły niewątpliwie walor wykonania, która go nie osłabiły drobne niedociągnięcia intonacyjne grupy dętej drewnianej.

JANUSZ KEMPIŃSKI

Polskie wykopaliska
na Bliskim Wschodzie

Rozpoczął się kolejny sezon wykopaliskowy polskich archeologów na Bliskim Wschodzie. W okresie jesienno-zimowym prowadzone będą prace badawcze na Cyprze, w Egipcie, w Iraku, w Syrii. Przewiduje się także archeologiczny rekonesans w Iraku, gdzie polscy uczeni uczestniczyć będą w międzynarodowej akcji ratowania zabytków, zagrożonych budową zapory wodnej na rzece Dżajla.

Obecnie polska stacja archeologii śródziemnomorskiej wznowiła prace wykopaliskowe w Nea Paphos na Cyprze, gdzie odsłaniane są ruiny pałacu rzymskiego gubernatora. Trwają badania w Aleksandrii — na terenie starych dzielnic mieszkaniowych z II — VI w.n.e. Polscy archeolodzy uczestniczą też w pracach międzynarodowej ekspedycji naukowej, która prowadzi badania osady predynastycznej z III tysiąclecia p.n.e. w delcie Nilu. Prowadzone będą także dalsze prace archeologiczne w Deir el Bahari w górnym Egipcie.

Polska archeologia śródziemnomorska zyskuje coraz bardziej znaczącą pozycję w świecie. Niedawno dorobek naszych archeologów w tej dziedzinie został przedstawiony na Międzynarodowym Kongresie Archeologii Klasycznej w Londynie. (PAP)

Biegające jakby w szalonym tempie, niekiedy zgoła nawet w tempie zawrotnym, zwyczajne dni na rzucają nam sposób myślenia i odczuwania. Człowiek współczesny — powiadają w związku z tym alarmiści — posiada coraz mniej czasu na namysł w ogóle, na chwilę refleksji nad samym sobą, na ocenę dobrego i złego, na konfrontację zasad z postawami, a zwłaszcza na to, żeby mógł na równi traktować obu swoich doradców — rozum i serce. Szybko, szybciej i jeszcze szybciej; szybciej od własnych możliwości — oto znamie i zarazem bodaj główne przekleństwo naszych czasów. W tej sytuacji coś musi się dziać zamiast czegoś, jedno kosztem drugiego. Człowiek współczesny — referując dalej ten pogląd — nie ma dostatecznie czasu na nic; wszystko czyni pobieżnie, po łebkach i byle szybciej w przyszłość.

I rzeczywiście, jeżeli tylko porównamy dawne i współczesne czasy, nawet czasy zaraz powojenne z obecnymi, to musimy potwierdzić, że doba ówczesna, choć miała również dwadzieścia cztery godziny, była jakby dłuższa od współczesnej, a człowiek ówczesny spieszyl się jakby wolniej. Natomiast obecnie człowiek wdał się — żeby nie powiedzieć: wplątał — w wysięg z samym sobą, ze swoimi rozbudowanymi pragnieniami, z bardzo szlachetnymi aspiracjami, mając do pokonania na drodze tego wysięgu mnóstwo uwarunkowań, ograniczeń i utrudnień.

A konsekwencje takiego obrotu sprawy? Właśnie to: po biegnie i po łebkach! Właśnie życie pod bilansem czasu. Zarzykowaliśmy nawet twierdzenie, że ze wszystkich większych i mniejszych deficytów, jakie realnie się rysują, łącznie z globalnym deficytem surowców i energii, największy deficyt dotyczyć będzie właśnie czasu.

Życie jest bilansem czasu

Co odwraca uwagę?

Namawiam tylko: rozejrzyjmy się po naszej rewolucji przemysłowej. Ogromne wnioski zmiany do życia w tym właśnie sensie, że wprawia człowieka jakby w ruch jednostajnie przyspieszony, stawiając przed nim zasadniczo inne wymagania z wymogiem nie tylko chodzenia do pracy, ale i tworzenia oraz uczenia się po pracy. Jeżeli tak można powiedzieć — rewolucja przemysłowa i rozpoczynająca się rewolucja technologiczna zabrały człowiekowi czas.

Kto został w pierwszej kolejności uderzony po swoim „budziecie czasu”?

Dwie kategorie ludzi. Pierwsza to ci, którzy nie umieją lub dostatecznie nie dbają o gospodarke własnym czasem, a także ci, którzy gospodarowanie czasem po pro-

stu lekceważą. Klasyczna, wręcz podręcznikowa ilustracja są niektórzy ludzie z „branży kierowników”. Iluż z nich nie włada własnym czasem, albo włada nieudolnie? Iluż z nich poddało się żywiołowi, czyli w gruncie rzeczy bałaganowi? U nich zegarek odgrywa tylko rolę dekoracyjną.

Ważniejsza jest jednak ka-

tegoria druga. Do niej należą ci, którzy nie mogą z przyczyn od nich niezależnych być panami czasu, a chcą nim być, gdyż dostrzegają i odczuwają, że deficyt czasu nie pozwala im prowadzić życia pełnego, życia bogatego.

Na najbardziej eksponowane miejsce wpisuję zatem typową polską rodzinę: typowe go męża — ojca i typową żonę — matkę z typowej rzeczywiście miejskiej.

Byłoby rzeczą nadzwyczaj pouczającą, gdybyśmy ustalili na jakiejś dowolnej próbie, jak wygląda w typowej rodzinie gospodarstwo domowe, jakie rządzą nią prawa i czy w ogóle rządzą nią jakieś prawa, a w konsekwencji — czy i co kosztuje czego odbywa się w tej rodzinie? Obecnie, na podstawie licznych sond i

zgromadzonych doświadczeń, można pokusić się o następującą tezę: głównym pragnieniem rodziców jest — więcej czasu dla siebie, dla rodziny, dla dzieci. Takie pragnienie daje się wyraźnie odczytać z listów do pism kobiecych, a także z dyskusji „Rodzina socjalistyczna — ale jaka?” w „Trybunie Ludu”. Rodzina — to już wiemy z autopsji —

zbyt mało czasu na przebywanie z sobą, na obcowanie, na wspólne rozmowy, na wspólne zabawy i w ogóle na to wszystko, co zamyka się w formule „życie duchowe”. Niektóre domy — myślę tu o skrajnych przypadkach — są w istocie rodzinnym hotelem. A co to znaczy — wiemy! Niektóre rodziny — też myślę o skrajnych przypadkach — są zmęczone codziennym deficytem czasu i marzą z wyjątkiem, jak może marzyć człowiek zmęczony, żeby te dzieci wyjechały jak najszybciej na wakacje lub zimowisko.

Po rodzinie — na kolejne miejsce tej listy należy wpisać wszystkich ludzi pracujących i uczących się jednocześnie, a także ludzi doświadczonego. Sporo ich z każdym dniem, z każdym

rokiem będzie ich przybywać, jako konsekwencja postępu i lansowania wzoru człowieka uczącego się permanentnie.

Kolejne — już trzecie miejsce — zajmą ludzie pracujący po godzinach ustawowych, których — niestety! — zwykliśmy nazywać pejoratywnie „chataurczykami”, a którzy są również produktem faktu wkroczenia w czas, kiedy człowiek twórczy nie będzie pracować tylko na etacie.

Deficyt czasu pogłębiają do datkowo różne uciążliwości po wszechnie, jak: niedorozwój komunikacji, telekomunikacji i usług, trudności w handlu i — co należy szczególnie wyróżnić — słaby poziom dyscypliny w tych działach, które mają bezpośredni wpływ na nasz budżet czasu.

Lecz ponad tymi zjawiskami dominuje to, że narzekając na brak czasu, uginając się pod jego skutkami, nie wnosimy tego problemu z należytą energią na forum publiczne. Stanowczo za mało uświadamiamy sobie wzajemnie, czym jest czas dla współczesnego człowieka, jakie są jego drogie i cenne pożytki. Lecz niech żywi nie tracą nadziei.

A tak serio? Naprawdę? Kiedy człowiek zyska więcej czasu? Odpowiem — prawdopodobnie banalnie, a przez to dla różnych ludzi niezadowalającą: więcej czasu zyskamy wówczas, kiedy każdy podejmie po gospodarstwu do swojej pracy, czyli do budżetu czasu innych ludzi.

JERZY KOCHAŃSKI

Sprawozdawczo-wyborcze zebrania w KPZR

W Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego trwa obecnie kampania sprawozdawczo-wyborcza. Dotychczasowy przebieg zebrania w grupach i oddziałowych organizacjach partyjnych wykazał wielkie zaangażowanie polityczne członków KPZR, pełną akceptację wewnętrzną i zagraniczną polityki partii.

Organ KC KPZR „Prawda” wyraził przekonanie, iż przegląd sił partyjnych stanie się silnym bodźcem do zwiększenia aktywności podstawowych organizacji partyjnych i wszystkich komunistów. (PAP)

Pogłębianie współpracy RWPG z krajami rozwijającymi się

Przewodniczący delegacji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej na XXXIII sesję Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, którym w bieżącym roku jest Jurij Pekszew, przedstawił na konferencji prasowej, w nowojorskiej siedzibie ONZ, kierunki rozwoju RWPG współpracy z krajami rozwijającymi się.

Na 10 państw Europy, Azji i Ameryki Łacińskiej, które tworzą wspólnotę socjalistyczną i obejmują około 10 procent ludności świata, przypada w roku ubiegłym około jednej trzeciej całej produkcji przemysłowej naszego globu. O tempie rozwoju gospodarki państw wchodzących w skład RWPG świadczy fakt, że ich dochód narodowy w 1977 r. był dwukrotnie wyższy w porównaniu z rokiem 1948.

Ze szczególnym zainteresowaniem korespondentów spotkały się plany rozwoju różnych dziedzin energetyki w programach RWPG. Poza uruchomieniem wspólnie budowanego gazociągu biegnącego od ziół ousburskich w ZSRR do europejskich krajów socjalistycznych i stałym zwiększeniem wydobycia węgla, przyjeżdżają do Polski m. in. rzeźniaki elektryczne atomowych. Plan RWPG zakładała wybudowanie w europejskich krajach socjalistycznych i na Kłbie elektrycznych atomowych o łącznej mocy 37 mln kW.

Opierała na zasadach wzajemnych korzyści współpraca ekonomiczna i techniczna między państwami RWPG i krajami rozwijającymi się obejmowała m. in. 4000 lat wydobycia lub znajdujących się w budowie obiektów gospodarczych i przemysłowych w 75 krajach Trzeciego Świata.

Uczony z USA laureatem nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii

Tegoroczną nagrodę Nobla w dziedzinie nauk ekonomicznych otrzymał prof. Herbert Simon z amerykańskiego uniwersytetu Carnegie — Mellon, za pionierską pracę na temat procesów kierujących podejmowaniem decyzji w przedsiębiorstwach gospodarczych. (PAP)

W trosce o poprawę zaopatrzenia rynku

Kolejne przedsięwzięcia zapewniające szybszy rozwój chowu bydła

W trosce o poprawę zaopatrzenia rynku w mleko, mięso i jego przetwory podejmowane są ze strony państwa i rolnictwa wszechstronne wysiłki i środki zmierzające do szybszego powiększania produkcji zwierzęcej. W rezultacie dotychczasowych przedsięwzięć w minionym roku gospodarstwo pogłowia trzody chlewnej wzrosło o blisko 1 700 000 sztuk, bydła o około 100 000 sztuk i owiec o 300 000 sztuk. W bardzo niekorzystnych dla rolnictwa w ostatnich latach warunkach atmosferycznych jest to duży postęp, ale wciąż jeszcze niedostateczny i niewspółmierny do znacznie szybciej wzrastającego zapotrzebowania rynku na produkty pochodzenia zwierzęcego a zwłaszcza na mięso i jego przetwory.

Podjęto więc dalsze środki mające na celu przyspieszenie rozwoju produkcji zwierzęcej. Latem br. podniesiono ceny skupu żywca wołowego, wieprzowego, cieląt i mleka oraz ceny gwarantowane w kontraktacji prosiąt i warchlaków. Zwiększono kredyty inwestycyjne na budownictwo inwentarskie oraz dostawy przemysłowych pasz treściwych. Stworzono dogodne warunki do podejmowania przez rolników indywidualnych i zespoły chłopskie specjalizacji i kooperacji w produkcji zwierzęcej zapewniając im niezbędne do tego celu środki.

Głównym kierunkiem działania, oprócz utrzymania wysokiego poziomu trzody chlewnej i intensyfikacji produkcji żywca wieprzowego oraz dalszego rozwoju drobiarstwa i owczarstwa, jest uzyskanie znacznie szybszego rozwoju chowu bydła. W opracowanym i

przyjętym w lutym br. przez Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium Rządu programie rozwoju chowu bydła założono powiększenie pogłowia tych zwierząt do 15,5 mln sztuk w 1985 roku oraz do 17 mln sztuk w 1990 roku.

Ostatnio Rada Ministrów podjęła uchwałę określającą środki i kierunki działania dla pełnej realizacji wynikających z tego programu zadań na lata 1978—80 i tworzenia podstaw dalszego rozwoju w następnym pięcioletniu. Uchwała zapewnia warunki ekonomiczne i organizacyjne oraz przemysłowe środki produkcji w efekcie których przy pełnym wykorzystaniu istniejących jeszcze w rolnictwie rezerw możliwe będzie zwiększenie produkcji żywca wołowego w najbliższych 2 latach o 130 000 ton, a w następnym pięcioletniu o dalsze 550 000 ton oraz mleka o blisko 1 mlrd litrów do 1980 r. i o dalsze 2,9 mlrd litrów w latach 1981—85. Oznacza to konieczność zwiększenia pogłowia bydła już w najbliższych 2 latach o 600 000 sztuk.

Jest to zadanie trudne, ale realne, pod warunkiem skoncentrowania działań i środków na zaspokajaniu jak największej części, lepszemu wykorzystaniu nadającego się do opasu bydła rzeźnego, zwiększeniu budownictwa inwentarskiego, intensyfikacji gospodarki paszowej, przyspieszeniu i zwiększeniu dostaw dla rolnictwa odpowiednich maszyn i urządzeń oraz zapewnieniu gospodarstwu pomocy ekonomicznej i materiałowej.

Posiadane w naszym rolnictwie warunki produkcyjne, a zwłaszcza znaczne obszary trwałych użytków zielonych i pastwisk przemawiają za podjęciem tego wysiłku.

Niemale rezerwy tkwią w odchowie cieląt, których nadal zbyt wiele przynosi się do uboju w niskich wiekach. W ostatnich latach zmniejszono ubój cieląt, jednakże możliwości w tym względzie nie zostały jeszcze w pełni wykorzystane. Uchwała Rady Ministrów zapewnia więc odpowiednie środki, w tym pasze mlekozastępcze i inne, weterle oraz ustala kierunki działania zapewniające do zwiększenia ilości odchowywanych cieląt w latach 1978—80 co najmniej o 400 000 sztuk, w tym

200 000 sztuk w gospodarstwach upolitycznionych. Gospodarstwa indywidualne zawierające umowy kontraktacyjne z przedsiębiorstwami obrotu zwierzętami hodowlanymi na odchowywanie co najmniej 50 cieląt będą mogły ponadto przekształcać się w specjalistyczne i korzystać z odpowiednich preferencji z tym związanych.

Powiększaniu pogłowia krów zarówno w gospodarstwach indywidualnych i upolitycznionych sprzyjać powinny m. in. wprowadzone uchwałą bodźce ekonomiczne za postępowanie w tej dziedzinie oraz wprowadzenie powszechnego bezpłatnego zwalczania nieplodności krów.

W uchwale uwzględniono też odpowiednie środki, bodźce ekonomiczne i kierunki działania mające na celu przyspieszenie wzrostu pogłowia młodego bydła rzeźnego.

Dla zapewnienia pomieszczeń przewidziano w uchwale wybudowanie w najbliższych 2 latach w gospodarstwach upolitycznionych 600 000 stanowisk oraz stworzono dogodne warunki kredytowania budownictwa inwentarskiego w gospodarstwach indywidualnych, szczególnie specjalistycznych, zespołach chłopskich i gospodarstwach wysokotowarowych w produkcji zwierzęcej.

Stworzona uchwałą wcześniej podjętymi decyzjami oraz korzystnymi warunkami rozwoju produkcji zwierzęcej dadzą oczekiwane rezultaty produkcyjne jeżeli będą wspierane na co dzień konkretnym aktywnym działaniem urzędów wojewódzkich i gminnych, służb rolnych i samorządu wiejskiego oraz inicjatywami produkcyjnymi i gospodarnością samych rolników. (PAP)

klejarki, frezarko-tarczówki oraz różnego rodzaju obrabiarki kombinowane.

Polskie maszyny dzięki wprowadzeniu nowych rozwiązań technologicznych zyskują coraz większe uznanie na rynkach zagranicznych. Jedną z nich są produkowane w kraju maszyny do obróbki drewna przeznaczona jest na eksport przede wszystkim do RFN, Szwecji, Japonii, Belgii i Francji. Wywóz obejmuje i pojedyncze maszyny i całe linie technologiczne. Ostatnio na przykład „Polimex-Cekop” zawarł kontrakt z Nigerią na budowę zakładu przemysłu drzewnego wraz z kompletnym wyposażeniem. Salon „Drema” powinien przyczynić się do wzrostu zainteresowania zagranicznych kupców możliwościami produkcyjnymi polskich wytwórców. (map)

Polska cenionym producentem maszyn do obróbki drewna

Międzynarodowy Salon Maszyn i Urządzeń do Obróbki Drewna „Drema” na terenach MTP: w pawilonach 9 i 44 ekspozycje zorganizowało 82 wystawców z Austrii, Belgii, Danii, Francji, Holandii, Jugosławii, RFN, Szwajcarii, Wielkiej Brytanii, Włoch i Polski.

Producenci polscy to od lat jeden z czołowych europejskich wytwórców i eksporterów maszyn do przeróbki i obróbki drewna. Nasz przemysł wytwarza 120 różnego rodzaju maszyn z czego dwie trzecie stanowią urządzenia przeznaczone dla tartaków, fabryk

mebli i zakładów stolarki budowlanej.

Produkcja maszyn do przeróbki drewna zajmuje się w Polsce za kłady w Bydgoszczy i Reszlu. Znacząco szerszy jest asortyment maszyn wytwarzanych dla wyposażenia fabryk mebli i zakładów stolarki budowlanej. W ich produkcji specjalizuje się 7 przedsiębiorstw podległych Zjednoczeniu Przemysłu Maszynowego Leśnictwa. Największe tego typu przedsiębiorstwo znajduje się w Jarocinie w województwie kaliskim. Wytwarza nie są tam grubości służące do strugania warstwy drewna, formaterko-czoparki, przy pomocy których przycinają się elementy do żądanych wymiarów i wykonują je szereg innych czynności, o

Automatyka, telemechanika, łączność

Osiągnięcia kolei ZSRR na wystawie w Poznaniu

Transport kolejowy odgrywa w gospodarce radzieckiej dominującą rolę. Wykonuje około 70 procent przewozów towarowych i 50 procent pasażerskich. Także długość szlaków kolejowych (około 140 000 km) obrazuje ogrom zadań tego transportu. Dla ich wykonywania niezbędne jest więc — oprócz nowoczesnego taboru — sprawne kierowanie ruchem pociągów.

Możliwe ono jest przede wszystkim dzięki coraz szerszemu wprowadzaniu do kolejnictwa automatyki, telemechaniki i łączności. Każda więc dystrykcja okręgowa dysponuje własnym centrum obliczeniowym i pracuje w nim około

150 komputerów.

Rewolucja stała się też aparaty do wykrywania przegrzanych osi wagonów. Użycie tachometrów budowa automatyzacja prac na górskich rozjazdach. Z zainteresowaniem spotykają się automaty drukujące i sprzedające bilety.

Te i inne interesujące eksponaty znalazły się na wystawie „Automatyka, telemechanika i łączność w kolejnictwie radzieckim”, która — po zaprezentowaniu w Warszawie i Katowicach — otworzy wczoraj w Poznaniu. Dokonał tego rada ambasady ZSRR — Igor Mieniew w obecności przedstawicieli władz wojewódzkich i miejskich oraz konsula generalnego ZSRR w Poznaniu — Nikołaja Guszewa.

Ekspozycja, która w hali nr 42 MTP czynna będzie do 25 bm., przygotowały ministerstwa komunikacji ZSRR i Polski. (bop)

SPORT

Wycigi motocyklowe w Łukowie

E. Wolf ponownie najszybszy

Ostatnią imprezą kończącego się sezonu motocyklowego były międzynarodowe wycigi na trawie w Łukowie koło Obornik. Duża odległość zawodów od miasta nie zraziła sympatyków tej dyscypliny, którzy licznie zgromadzili się na torze, aby oglądać w akcji zawodników z CSRS, NRD i Polski. W dwóch klasach 250 ccm i 500 ccm startowało łącznie 36 motocyklistów. Wśród nich liczną grupę stanowili zawodnicy poznańskiej Unii.

W każdej kategorii odbyły się po trzy biegi eliminacyjne. W 250 ccm najlepiej spisał się J. Kwiatkowski z Unii, który za swoją dobrą postawę w całym zawodach otrzymał puchar ufundowany przez Wydział Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Miasta i Gminy Oborniki dla najlepszego zawodnika z Obornik. Na drugim miejscu znalazł się E. Wolf z MC Drehma (NRD), który był także drugi w klasie 500 ccm. Na trzeciej pozycji uplasował się kolega klubowy Kwiatkowskiego — M. Rzętkowski.

W kategorii 500 ccm wystartowało 19 zawodników wśród których najszybciej jeździł R. Steppan z BKW Jugend Luebenau (NRD). Do biegu finałowego zakwalifikowało się po 6 zawodników z obu klas. Walczyli oni o główną nagrodę zawodów — puchar prezesa Motoklubu Unia. Zawodnicy startujący na motocyklach o niższej pojemności silnika wystartowali 4 sekundy wcześniej. W biegu tym wysoką klasę zademonstrował aktualny zdobywca „Złotego Kasku” E. Wolf, który zwyciężył jadąc na motocyklu 500 ccm. Na drugim miejscu znalazł się R. Steppan. W nagrodę otrzymał on puchar naczelnika miasta i gminy Oborniki.

Wśród 12 startujących we wspólnym biegu finałowym z Polakami najlepiej i tym razem spisał się J. Kwiatkowski. Jadąc na maszynie 250 ccm wyprzedził on wielu zawodników posiadających szybsze motory. Ostatecznie zajął trzecie miejsce, a czwarty był jego kolega klubowy M. Sobczak — także na motocyklu o pojemności silnika 250 ccm. (kar)

Jutro kolejne emocje piłkarskie

W środę sympatyków futbolu czekają kolejne emocje. Tego dnia zostaną rozegrane pierwsze mecze drugiej rundy spotkań o europejskie puchary. W gronie 64 drużyn znalazły się dwa polskie zespoły — Wisła Kraków i Śląsk Wrocław. Krakowiakom w meczu o Puchar Europy grać będzie jutro w Brnie ze Zbrojovką, natomiast Śląsk swój pierwszy mecz z zespołem IB Vestmannaeyar rozegra w Islandii, dopiero w sobotę 21 bm.

Wczoraj do Brna udali się autokarem piłkarze Wisły. W zespole znalazło się 16 piłkarzy. Zabrało jednak kontuzjowanego Z.

Plaszewskiego oraz J. Karweckiego, którego zatrzymały wrzody rodzinne.

Piłkarze Śląska do czwartku będą się przygotowywali na własnym obiekcie do meczu z IBV. Jak oświadczył sekretarz sekcji piłki nożnej Śląska — Jan Mielczarek — drużyna wrocławska jest w pełni zmotywowana. Piłkarze chcą wygrać sobotnią spotkanie, choć do Islandii wyjadą bez kontuzjowanych piłkarzy M. Kowalczyka, Rewanżowy mecz Śląska z IBV zostanie rozegrany we Wrocławiu 2 listopada br. (PAP)

Mistrzostwa okręgu w łucznictwie

Zawodnicy Surmy bezkonkurencyjni

Na torach łuczniczych poznańskiej Surmy zakończyły się drużynowe mistrzostwa okręgu w łucznictwie. W zawodach startowało 68 łuczniczek i łuczników z Leszka i Surmy Poznań oraz Chrobrego Chiezo. Po dwudniowych strzelaniach bezkonkurencyjnymi we wszystkich kategoriach wiekowych okazali się zawodnicy i zawodniczki Surmy. Zdobyli oni tytuł drużynowego mistrza okręgu, zwyciężając w grupie seniorów — 5 485 punktów przed Leszkiem — 4 578 punktów.

Juniorzy Surmy „wystrelali” 4 008 punktów zdobywając pierwsze miejsce przed Chrobrym, który zdobył 3 947 punktów. W grupie juniorów młodszych najlepszy byli także zawodniczki i zawodnicy Surmy — 4 255 punktów przed Chrobrym — 3 496 i Leszkiem — 3 433 punktów. Spośród młodszych zwyciężyła Surma I z 2 409 punktami przed Surmą II — 1 836 punktami i Leszkiem — 1 335 punktów. (kar)

Polska alpinistka atakuje Mount Everest

Uczestniczącą w międzynarodowej wyprawie na najwyższy szczyt świata — Mount Everest (8848 m) polska alpinistka Wanda Rutkiewicz, w towarzystwie trzech innych ucze

stników ekspedycji oraz dwóch tragarzy wysokogórskich — Sierpów, wyruszyła w poniedziałek rano z przełęczy południowej na wysokości ok. 8000 m z zamiarem wejścia na Mount Everest. (PAP)

PONIEDZIELNE upicie

Sympatyków żeńskiej koszykówki zaskoczył bardzo słaby start zespołu mistrza Polski — AZS Poznań, który nie tylko przegrał wysoko z LKS, ale uległ również Wiktorowi Pabianice.

Trener zespołu — BRONISŁAW WISNIEWSKI: Nie mam nic na sprawiedliwienie swoich zawodniczek. Grają one nonszalnie i zbyt łatwo ufały w swoje umiejętności. W zespole jest słabe morale, nie ma ducha walki. W obu meczach, które stały na słabym poziomie popełniliśmy bardzo dużą liczbę błędów. Stosunek przechwyconych piłek do straconych jest katastrofalny. LKS w pojedynku z nami grał bez straconej, a także bez kontuzjowanej Oburczyk, a mimo tego odniósł wysokie i zasłużone zwycięstwo. Ale jeżeli zawodniczki nie chcą zwyciężyć, wyniki nie mogą być inne.

Piłkarskie derby Poznań — Warta — Olimpia zakończyły się zwycięstwem zwycięstwem gwardzistów. Po tej porażce piłkarze

Warty znaleźli się w krytycznej sytuacji.

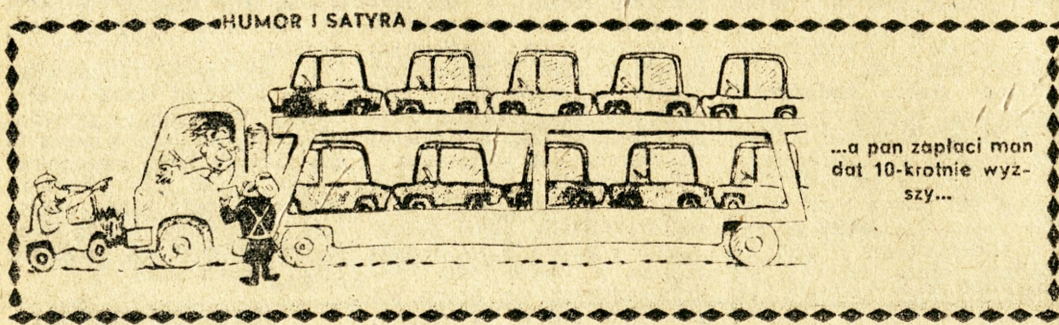
Wiceprezes Warty do spraw piłki nożnej — JERZY LENARTOWSKI: Wynik meczu z Olimpią jest dla nas sporym zaskoczeniem, bowiem drużyna prezentowała ostatnio wyższą formę. Po wygranej meczu z Moto Jelcz, piłkarze Warty rozegrali z Małą Panwią najlepszy mecz w sezonie i byli bardzo blisko wywalczenia jednego punktu. Sam nie potrafię wytłumaczyć, skąd nagle taka obniżka formy. Jesteśmy w bardzo kłopotliwej sytuacji. Ze względu na wiosnę walczycy skutecznie o utrzymanie się w lidze trzeba zdobyć w tej rundzie 12 punktów. Obecnie mamy 6. Dwa mecze gramy jeszcze na własnym boisku (z Zagłębiem Lubin i Górnikami), a na wyjeździe z Gopla i Bałtykiem. Liczymy na zwycięstwa w Poznaniu oraz na punkty w meczu w Inowrocławu. W rewanżowej rundzie mamy znaczne korzystniejszy układ spotkań i postaramy się odrobić straty. (wil)

Najlepsi w XII konkursie fotografii przyrodniczej

Dobiegło końca XII Biennale Fotografii Przyrodniczej Krajów Socjalistycznych. Na ten tradycyjny już konkurs, ogłaszany przez Poznańskie Towarzystwo Fotograficzne, wpłynęło tym razem prawie 600 prac czarno-białych oraz 1000 barwnych przeźroczy. Wszystkie te zdjęcia nadesłało 215 autorów z Czechosłowacji, NRD, Polski i ZSRR.

W tych dniach jury dokonało oceny prac. Na wystawę, która ma być eksponowana w salonie PTF w Poznaniu od 18 listopada do 1 grudnia (część I) oraz od 2 do 19 grudnia br. (część II) wybrano 123 fotografie i 335 przeźroczy.

Zarazem dokonano podziału nagród. W poszczególnych działach konkursu: „Fotografia przyrodnicza”, „Człowiek i jego środowisko przyrodnicze” oraz „Diapozytyw barwny w przyrodzie” specjalne nagrody „Grand Prix” przyznano kolejno: Andrzejowi Stachurskiemu z Boćwinki (woj. olsztyński), Januszowi Witwiczowi z Rzeszowa oraz Alfredowi Borkowskiemu z Jeleniej Góry. W tych samych działach Złote Medale otrzymali: Jan Seidel z CSRS, Jacek Stankiewicz z Rzeszowa i Bogdan Bazyliński z Łodzi. Ponadto przyznano srebrne i brązowe medale oraz dyplomy. (c)



Śródmieście Kairu pod wodą

Śródmieście Kairu i główne ulice tego 11-milionowego miasta znalazły się pod wodą na skutek groźnej awarii wodociągów. Jeden ze spychaczy pracujących przy budowie nowego mostu na Nilu na skutek fatalnej organizacji pracy i braku nadzoru technicznego naruszył główną arterię wodociagową. Woda zalała śródmieście.

Piłka nożna

POZNAŃSKA KLASA WOJEWÓDZKA

Warta II — Olimpia	0:2
Przehyślaw — LZS Sokółowo	5:0
LZS Pleszkowo — Promień	0:0
Huragan — Admira-Teletra	0:5
LZS Objezierze	
Polonia N. Tomysł	3:1
Polonia P-n — Unia	1:1
Warta Srem — Poznań	3:0

1. Admira-Teletra

2. Polonia	9 16: 2 23—3
3. Warta Srem	9 14: 4 15—4
4. Unia	10 12: 8 19—15
5. Olimpia II	9 11: 7 11—8
6. Poznań	9 10: 8 12—8
7. LZS Pleszkowo	10 10:10 11—10
8. Warta II	9 9: 9 8—7
9. Polonia N. T.	9 9: 9 8—11
10. LZS Sokółowo	9 8:10 11—10
11. Promień	9 8:10 11—10
12. Przehyślaw	9 7:11 13—15
13. LZS Objezierze	10 6:14 11—24
14. Huragan	10 6:14 4—18
15. Stella	9 4:14 11—25

SAMOCHÓD, KTÓRY SIĘ SPRAWDZIŁ
ZWYCIEŻCA SAMOCHODOWEGO RAJDU

FORD ESCORT — SPORT

w wersji dwu — i czterodrzwiowej

PRZEDSIĘBIORSTWO
EKSPORTU WEWNĘTRZNEGO



O F E R U J E

Elegancki, sportowy samochód o bardzo dobrym przyspieszeniu (100 km w 11,9 sek.), małej sportowej kierownicy — ustawiona pod określonym kątem umożliwia długotrwałą, niezmęczającą jazdę — oraz wyprofilowanych śledzeniach przednich i dużej panoramicznej szybie przedniej — czynią jazdę nie tylko komfortową ale i przyjemną.

FORD ESCORT — SPORT

— samochodem dla Ciebie!

PARAMETRY TECHNICZNE:

pojemność silnika: 1600 cc
moc: 84 KM
max. prędkość: 162 km/godz.
zużycie paliwa: 8,7 l/100 km.

Samochód jest wyposażony w dodatkowo wzmocnione podwozie, szerokie radialne opony (175 SR 70X13), hamulce ze wspomaganiem oraz głęboki i pojemny bagażnik. Samochód posiada roczną gwarancję przy nielimitowanym przebiegu kilometrów.

Obsługę gwarancyjną i pogwarancyjną prowadzą Autoryzowane Stacje Obsługi.

FORD ESCORT — SPORT

odbiór niezwłocznie po załatwieniu niezbędnych formalności

Samochody z importu za waluty wymienialne oraz bony towarowe Banku PKO SA oferują następujące punkty sprzedaży

Przedsiębiorstwo Ekspert Wewnetrznego „Pewex”:

- ♦ WARSZAWA, Al. Jerozolimskie 89, tel. 29-60-51, w. 11
- ♦ KRAKÓW, 18 Stycznia 51, tel. 36-200
- ♦ OPOLE, ul. Armii Ludowej 7, tel. 356-54
- ♦ KATOWICE, ul. Uniwersytecka 12, tel. 568-021.

3415-K1



Najmodniejszą czapkę męską

w szybkim terminie

możesz uszyć

w punkcie usługowym

POZNAŃSKIEJ SPÓŁDZIELNI PRACY
ODCIEŻOWO-FUTRZARSKIEJ „MODA”

Zakład nr 63 ul. Głogowska 36

Nowo uruchomiony zakład zapewnia fachową i solidną obsługę z materiałów własnych i powierzonych.

Zakład oferuje również usługi wykonane systemem przemysłowym.

3463-K1

DYREKCJA TEATRU NOWEGO

w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 5

Z A K U P I

stare, sprawne instrumenty szarpane:

GITARY, MANDOLINY, CYTRY, LIRY

Zgłoszenia przyjmowane będą w sekretariacie Teatru — tel. 588-33.

Przebieg instrumentów odbędzie się w dniu 23. 10. 1978 roku.

Bransolet ziotą 30 g sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 71842g

Sprzedam elegancki kocyk damski, rozmiar 44, brązowy (lapy) blam ka rakulowy, światłomierz Weimar CDS. Tel. 332-775. 71167g

Sprzedam nowy akordeon „Horsz” 120 basów. Nowe Skalmierzyce, tel. 261. 70088g

Sprzedam białą sypialnię i inne meble. Prądzynskie go 10 m. 9. 71846g

Sprzedam polskie znaczki pocztowe lata 1960—66 tel. 67-28-28. 69135g

Praca

Przyjmę pracownika do gospodarstwa rolnego. Kandulski, Borzysław, poczta Grodzisk Wlkp. 1444p

Przyjmę pracownika do wszelkich prac w gospodarstwie rolnym. Lech Suchoński, Buk, Grodziska 48. 1321p

Spzedaż

Sprzedam futro (lapy ka rakulowy). Os. Kraju Rad 35c m. 24. 71660g

Sprzedam jasne segmenty koszałinskie. Tel. 20-27-12. 71679g

Sprzedam ciągnik Zetor 25 w dobrym stanie. Pietrzak, 63-024 Krzykosy. 1420p

Dnia 15 października 1978 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 80, sp.

MEDARD GLACEL

emerytowany nauczyciel

Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o godzinie 16 na cmentarzu w Puszczykowie.

W głębokim smutku pogrążona
żona i rodzina

Puszczykowo, ul. 22 Lipca 3. 71936g

Dnia 14 października 1978 r. zmarł przeżywszy lat 72, nasz drogi mąż i ojciec, sp.

EDMUND MACIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o godzinie 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążeni
żona i syn

72073g

† Dnia 15 października 1978 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 71, mój kochany mąż, nasz troskliwy ojciec, teść i dziadek, sp.

MARCIN KRAWCZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z synem i rodziną

Ul. Grochowska 92 m. 8. 3629-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 października 1978 r. zmarła nasza ukochana matka, teściowa, ciocia, bratowa, babcia i prababcia, sp.

MARIA WARDESKA

z domu Wybieralska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o godzinie 9.15 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godz. 8.20
Ul. Opolska 81/83 m. 5. 71995g

† W dniu 13 października 1978 r. zginął śmiercią tragiczną, przeżywszy lat 25, mój najdroższy mąż, syn, brat, zięć i szwagier, sp.

JANUSZ KLESZCZ

ppor. Wojska Polskiego

Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o godzinie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W ciężkim smutku pogrążeni
żona, rodzice i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Czechostowska 127. 71950g

Dnia 13 października 1978 r. zmarł

IDZI CZAJA

nasz długoletni i zasłużony pracownik Spółdzielni Pracy „Universum” w Poznaniu. Przez wiele lat pełnił obowiązki kierownika Oddziału w Ostrowie, oraz zastępcę przewodniczącego Rady Spółdzielni, Odniesiony Medalem 10-lecia PRL, Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz Odniesioną Przodującego Kolejarza.

W Zmarłym straciliśmy cenionego pracownika i dobrego koleżkę.
Szczerze wyrażamy głębokiego żalu i współczucia Rodzinie składając:

Rada Spółdzielni, Zarząd, POP, Rada Zakładowa, organizacje społeczne i pracownicy Spółdzielni Pracy „Universum” w Poznaniu

3617-K3

† Dnia 12 października 1978 r. zmarła śmiercią tragiczną, przeżywszy lat 25, moja kochana żona, nasza najdroższa mama, córka, szwagierka i siostra, sp.

DANUTA KWIECIŃSKA

z domu Burek

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18 października 1978 r., o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Kościuszki 80 m. 14. 3623-U3

Wszystkim, którzy pospieszyli z pomocą w ostatnich chwilach życia mego męża, sp.

ANTONIEGO KACZORKA

oraz tym, którzy oddali ostatnią przysługę

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

ZONA

69661g

† Dnia 14 października 1978 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 52, mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

JAN MICHALAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o godzinie 13 na cmentarzu parafialnym przy ulicy Lutyckiej.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Marszałkowska 4a m. 7. 72055g

† W dniu 12 października 1978 r. zmarł w wieku 96 lat, sp.

PIOTR DWORECKI

były długoletni pracownik Zarządu Dróg Wodnych w Bydgoszczy, nadzorca wodny w Białosławiu, powstaniec wielkopolski, uczestnik Powstań Śląskich, uczestnik kampanii wrześniowej, jeniec oflagu II B w Grossborn.

RODZINA

71882g

† Dnia 14 października 1978 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., w 89 roku życia, nasza ukochana mama, teściowa, babcia i prababcia, sp.

KATARZYNA SZYMKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona

RODZINA

Ul. Jawornicka 7 D m. 13. 3630-U3

† Dnia 13 października 1978 r. zmarła nasza kochana ciocia, sp.

ANNA ELLMANN

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona

RODZINA

3624-U3

† Dnia 14 października 1978 roku zasnęła w Bogu, nasza najukochańsza matka, siostra, teściowa, babcia i prababcia, sp.

Leokadia z Konwińskich GÓRALOWA

emerytowana nauczycielka,
odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 19 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamiają
dzieci z rodziną

3632-U3

† Dnia 13 października 1978 r. zmarł mój najdroższy mąż, sp.

LUDWIK MAGDZIAREK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej w Skórczewie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

72007g

Dnia 13 października 1978 roku zmarł

JERZY KUBIAK

długoletni pracownik
Zakładu Energetycznego Poznań

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 października 1978 r. o godz. 13.30 na cmentarzu w Tarnowie Podgórnym.

Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia składają:

Kierownictwo, Rada Zakładowa
oraz współpracownicy
Zakładu Energetycznego Poznań

3616-K3

† Dnia 15 października 1978 r. w 72 roku życia zmarł nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

JAN WOŹNY

emerytowany nauczyciel,
były więzień obozów koncentracyjnych w Zabikowie, Gross Rosen i Dorze, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o godzinie 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Jaworówko gm. Mieścisko. 72014g

† Dnia 14 października 1978 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 49, mój kochany i troskliwy mąż, nasz najdroższy tatus, teść, szwagier i wujek, sp.

ZENON CZYŻEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18 bm. o godz. 13 na cmentarzu miłostowskim.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Ul. Michała 11 m. 3. 3628-U3

rozne

Kwiaciarnia poszukuje dostawców różnych kwiatów ciętych. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 69407g.

Garaz odstąpię — Solacz. Tel. 401-35. 68126g

Parkiety bezpyłowo cyklują, lakieruje Zakład Usługowy, Zygmunt Koenig, tel. 647-79. 68896g

Biłotniki z tworzywa Syrena, Renault, Dacia, Wartburg, Volkswagen, Skoda 100, wszystkie Moskwyce wykonuje Lisowski, 05-815 Michałowice k/Ursusa, 1 Maja 32, tel. 49-05-35. 2401-K2

matrymonialne

Jesteś samotna(y) kochasz wiesz, napisz Biuro Matrymonialne „Wesele” Koszalin, Zwycięstwa 239. 1423p

W dniu 11 października 1978 r. zmarł

ZDZISŁAW WAŻNY

lekarz weterynarii,

były wojewódzki lekarz weterynarii w Poznaniu. Zmarły za długoletnią i ofiarną działalność zawodową i społeczną odznaczony był licznymi odznaczeniami państwowymi i resortowymi.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

Wojewódzki Zakład Weterynarii

oraz Oddział Poznański

Zrzeszenia Lekarzy i Techników Weterynarii

71830g

W dniu 14 października 1978 r. zmarł po długiej chorobie, zastępując pracownik Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej - Epidemiologicznej w Poznaniu

TADEUSZ GIELNIAK

nasz serdeczny kolega i prawy człowiek.

Cześć Jego pamięci!
Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy szczerzego współczucia.

Koleżanki i koledzy

72035g

† Dnia 13 października 1978 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 24, mój jedyny ukochany syn, sp.

ANDRZEJ ŚLANY

Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o godzinie 14 na cmentarzu miłostowskim.

W głębokim smutku pogrążona

matka z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Bydgoska 2a m. 23.

3626-U3

† Dnia 13 października 1978 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 75, namaszczonej Olejami św., mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, sp.

ANTONI SZCZEPANIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Ul. Długosza 30 m. 4.

3625-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13 października 1978 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana żona, matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

MARIA ITKOWIAK

I voto Myłka

Wyprowadzenie zwłok z kościoła na cmentarz parafialny w Czempiniu, odbędzie się w środę, dnia 18 bm. o godz. 10.

W smutku pogrążona

RODZINA

Gołbini Nowy 11.

3627-U3

† Dnia 15 października 1978 r. przestało bić serce mojej jedynej, najdroższej, ukochanej siostry, naszej nigdy niezapomnianej cioci, sp.

ZOFII WIŚNIEWSKIEJ

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18 października 1978 r., o godzinie 14.15, na cmentarzu junikowskim.

W nieutulonym smutku i żalu pogrążeni

siostra i siostrzeniec z rodziną

Ul. Głogowska 73.

3631-U3

† W dniu 13 października 1978 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 72, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, sp.

STANISŁAW MARTYŁA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o godzinie 11.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim i nieutulonym smutku pogrążona

żona z dziećmi i wnukami

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Głogowska 189b m. 1.

71914g

† Dnia 15 października 1978 r. zmarł mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 72, sp.

FRANCISZEK WOŹNIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o godzinie 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

72018g

